

Nowak, Kazimierz

"Der Einfluss der russischen Februarrevolution und der Grossen Sozialistischen Oktoberrevolution auf die deutsche Arbeiterklasse", Klaus Mammach, Berlin 1955 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 49/1, 191-193

1958

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

zakaperowano dla niemieckiego ruchu robotniczego, nie wspominając o jej udziale w SDKPIL.

Różnego rodzaju uwagi i zastrzeżeń zebrało się sporo. Jeżeli nawet wszystkie są słuszne, nie powinny one przesłaniać faktu, że wydawnictwo posiada także poważne walory i znaczenie dla dziejów Niemiec początków XX wieku. Wiele z opublikowanych tekstów przynosi bardzo ciekawe wiadomości zwłaszcza o polityce rządu. Dla czytelników polskich ważny jest fakt, że można w nich znaleźć wiele uzupełnień zarówno dla naszej znajomości wypadków na terenie ziem polskich jak również polityki rządu pruskiego.

Adam Galos

Klaus Mammach, *Der Einfluss der russischen Februarrevolution und der Grossen Sozialistischen Oktoberrevolution auf die deutsche Arbeiterklasse*, Dietz Verlag, Berlin 1955, s. 148.

Praca dyplomowa Mammacha zasługuje na uwagę. Wykorzystuje ona nieznane dotąd materiały Centralnego Archiwum w Poczdamie, krajowych archiwów Brandenburgii i Saksonii, kilka dzienników, stenogramy Reichstagu i zjazdów partii socjaldemokratycznej i niezależnej partii socjaldemokratycznej oraz około dwudziestu monografii. Z tytułu pracy należałoby wnosić, że autor zajmuje się wpływem Rewolucji Lutowej i Rewolucji Październikowej na całą klasę robotniczą Niemiec — w rzeczywistości ogranicza się tylko do robotników berlińskich i saksońskich. Do roku 1957 brak w literaturze naukowej prac o wpływie rewolucji rosyjskich na wystąpienia proletariatu niemieckiego¹. Dlatego każdą pracę z tej dziedziny należy powitać z zadowoleniem. Jednak w omawianej pracy mamy wiele uproszczeń i wniosków co najmniej dyskusyjnych. Niektóre sformułowania wywołują wrażenie, że praca była pisana z myślą o osiągnięciu doraźnych celów politycznych, nie zaś dla poszerzenia i wyjaśnienia naukowego problemu. Na obronę autora trzeba dodać, że pracę pisano w okresie, gdy epitety w rodzaju „socjalzdrajcy“ stosowane wobec socjaldemokracji zastępowały często rzeczową argumentację.

Praca składa się z dwóch części: pierwsza zajmuje się wpływem Rewolucji Lutowej, druga Rewolucji Październikowej na wystąpienia niemieckiej klasy robotniczej. Na pierwszych kilku stronach autor przedstawia — opierając się głównie na J. Kuczynskim — sytuację bytową robotników niemieckich z początkiem 1917 r. i wpływie tego położenia na radykalizację społeczeństwa. Wydaje się, że należałoby wspomnieć i o innych czynnikach, np. o działalności lewicy zimmerwaldzkiej i lewicy socjaldemokracji niemieckiej, oraz o wcześniejszych wystąpieniach i strajkach niemieckiej klasy robotniczej w czasie wojny. Do takich należą: demonstracje pierwszomajowe w 1915 r. w Berlinie, Dreźnie i Jenie; strajk polityczny robotników berlińskich w kwietniu 1916 r.; strajk stoczniovców w Kolonii w tymże roku. Autor słusznie podkreśla, że Związek Spartakusa (s. 12, 13, 20, 71, 140) walczył przeciw wojnie i wojnę tę chciał wykorzystać do obalenia kapitalizmu. Zdaniem autora związanie się Związku Spartakusa z USPD, niestworzenie własnej partii — odbiło się

¹ W związku z 40 rocznicą Rewolucji Październikowej w Niemieckiej Republice Demokratycznej ukazały się prace poświęcone wpływom Rewolucji Październikowej na wystąpienia proletariatu niemieckiego. Por. *Die Grosse Sozialistische Oktoberrevolution und ihre Auswirkungen auf Deutschlands. Archivalische Forschungen zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung*, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft“ 1957, nr 5.

niekorzystnie na ruchu rewolucyjnym. Niewątpliwie organiczne związanie się z „niezależnymi“ hamowało siły rewolucyjne Związku. W tej sprawie Związek Spartakusa nie zdobył się na taki krok, jaki o wiele wcześniej uczynili bolszewicy. Niestworzenie własnej partii powodowało wleczenie się w ogonie wypadków oraz niedocenienie znaczenia walki o władzę. Przebywając razem z niezależnymi w jednej partii spartakusowcy brali na siebie odpowiedzialność za ich błędną politykę, a z drugiej strony nie zdawali sobie sprawy z odpowiedzialności, jaka ciążyła na nich szczególnie w okresie rewolucji. Trudno byłoby natomiast podpisać się pod stwierdzeniem autora, że Związek Spartakusa konsekwentnie walczył o wcielanie marksizmu w życie (s. 12). Sam autor wskazuje na liczne błędy Związku, które wpłynęły na załamanie się rewolucji listopadowej w Niemczech. Słusznie zarzuca autor (s. 14, 64, 65, 116) kierownictwu niezależnej partii socjaldemokratycznej — w której skład wchodziły „obok prawdziwych rewolucyjnych bojowników, liczne mętne, niezdecydowane i oportunistyczne elementy“² — brak woli do zdecydowanej walki z kapitalistami i junkrami. Nie znaczy to, by przywódcy niezależnej partii socjaldemokratycznej działali tylko, jak sugeruje autor (s. 18, 20), w interesie klas panujących. Przywódcy ci działali przede wszystkim w interesie własnej grupy, co nie zawsze było zgodne z interesem klas posiadających. Nie ulega wątpliwości, że politycy ci byli przeciwni rewolucji — hamowali wszelkie wystąpienia robotników, co leżało w interesie klas panujących. Jednak równocześnie dążyli oni do reform, do przekształcenia monarchii półfeudalnej w państwo demokracji parlamentarnej, do zniesienia wszelkich ograniczeń praw wyborczych, co dawało niejaki korzyści klasie robotniczej — chociaż nie takie, o jakie walczył proletariatus.

Autor pisze często o wysługiwaniu się SPD i prawicy USPD burżuazji, nie wspominając przy tym, do czego dążyły te partie — jakie cele sobie stawiały i jak je realizowały. Należało chociaż w skrócie wskazać, co do jakich spraw i kiedy panowała jedność poglądów pomiędzy socjaldemokratami a rządem Wilhelma II, w jakich natomiast istniała sprzeczność poglądów, celów i taktyki. Bez tego nie zrozumiemy roli hamulca wystąpień proletariatus, jaką pełniły socjaldemokracja i prawica niezależnych socjaldemokratów w czasie wojny i rewolucji listopadowej.

Oto przykład, jak autor pojmuje rolę SPD: „Po pierwsze socjalszowiniści poprzez wstąpienie do kierownictwa strajkowego chcieli odzyskać swoje utracone wpływy, po drugie poprzez zręczne, szybkie zakończenie strajku, pragnęli zaskarbić sobie życzliwość klas panujących, w których imieniu działali“ (s. 106). W innym miejscu: „Prawicowcy socjaldemokraci przedsięwzięli wszystko, celem ratowania panowania kapitału“ (s. 139). Takie sformułowania budzą poważne zastrzeżenia. Kilkakrotnie (s. 23, 28, 35, 42, 48) autor pisze, że z chwilą zagrożenia panowania burżuazji władze rządowe bądź wojskowe zwracają się do przywódców SPD, USPD i związków zawodowych celem przyjęcia z pomocą rządowi, a ci podejmują się tego zadania. Skoro autor przedstawia owych przywódców jako działających na rozkaz klas panujących, to należy zapytać, jak wytłumaczyć bezsporny fakt ich poparcia przez znaczną część klasy robotniczej. Wspólne wystąpienia rządu niemieckiego oraz polityków socjaldemokracji i prawicy niezależnych przeciwko klasie robotniczej miały jako tło dużo bardziej zróżnicowane przyczyny.

Kiedy w pracy (s. 27) mówi się o żądaniach strajkujących robotników lipskich, należało silniej podkreślić, że były to żądania nie tylko ekonomiczne, lecz i polityczne. Dojrzałość polityczna proletariatus jest coraz większa. Zdaniem autora o kłę-

² Uchwała Zarządu Głównego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z dnia 16 września 1948, „Zeszyty Historyczne »Nowych Dróg«“ 1950, nr 1.

sce proletariatu w strajku kwietniowym 1917 r. zadecydowały zdrada socjaldemokratów i ugodowców ze związków zawodowych oraz dwulicowa działalność centrystów (s. 44). Nie tylko to. Brak partii typu leninowskiego, stosunkowo jeszcze wielka siła militarysty niemieckiego — również wpłynęły na ten ujemny wynik walki. Autor słusznie podkreśla (s. 77), że poglądy, iż w Niemczech ze względu na wielką siłę klasy robotniczej i na jej wyrobienie polityczne — przewrót dokona się w innych formach niż w Rosji — kraju zacofanym, o słabej klasie robotniczej, były wśród socjaldemokratów i niezależnych (Kautsky, Ebert, Scheidemann i inni) dosyć rozpowszechnione.

Największy strajk robotników niemieckich w czasie wojny w styczniu 1918 r. wybuchł nie tylko dla poparcia Kraju Rad (s. 124), lecz również z powodu ciężkich warunków bytowych mas pracujących. Należałoby jeszcze mocniej (s. 63) podkreślić wrogie stanowisko przywódców socjaldemokracji do Kraju Rad. Późniejsze wypadki, zwłaszcza z chwilą objęcia przez socjaldemokrację i niezależną partię socjalistyczną rządów w Niemczech, dobitnie wykazały, że politycy tych ugrupowań byli wrogo nastawieni do Rewolucji Październikowej i odrzucali kilkakrotne propozycje rządu radzieckiego nawiązania stosunków dyplomatycznych.

O ujemnym wyniku rewolucji listopadowej w Niemczech zadecydowały nie tylko zdrada prawicowych przywódców SPD, USPD i związków zawodowych i nie tylko brak partii typu leninowskiego (s. 146), o klęsce proletariatu w rewolucji listopadowej zadecydował także wrogi stosunek Ententy do ruchu rewolucyjnego w Niemczech, brak współpracy rządu niemieckiego z Krajem Rad, brak sojuszu robotniczo-chłopskiego, czego dowodem był fakt, że chłopci brali mały udział w rewolucji³. Pomimo sygnalizowanych tu błędów — pracę Mammacha ze względu na zebrany ciekawy materiał, dobrą konstrukcję — warto krytycznie przeczytać.

Kazimierz Nowak

³ W pewnym stopniu sama postawa proletariatu — zakorzenione głęboko poglądy, że droga do socjalizmu prowadzi tylko poprzez zwycięstwo wyborcze, niedostateczne uświadomienie proletariatu — zadecydowała o przegranej w rewolucji.